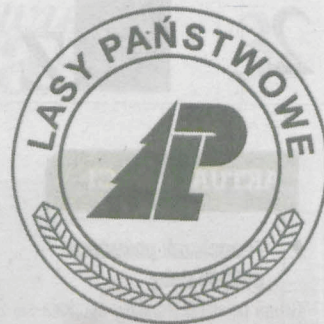




Wieści Z Lasu



Pamiętką obchodów jubileuszowych jest lipa, którą wspólnie posadziło kilka osób. Na zdjęciu nadleśniczy Janusz Gogolkiewicz i Jan Suder



Niespodzianką był występ grupy „EkoLudki” z Kotlina, która zachęcała do troski o środowisko naturalne



Zanim rozpoczęła się część oficjalna, wszyscy uczestnicy jubileuszowej uroczystości stanęli do pamiątkowego zdjęcia



Janusz Gogolkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy!

Kalendarzowe lato właśnie się rozpoczęło, choć aura w tym roku wprowadziła je właściwie już miesiąc temu. W lasach zrobiło się naprawdę bardzo sucho, dlatego prosimy: ostrożnie z ogniem!!! Będziemy również niezmiernie wdzięczni za natychmiastowe informowanie właściwych służb o zauważonym w lesie ogniu.

Załoga Nadleśnictwa Jarocin już dziesiąty miesiąc zmagając się głównie z porażkami skutków zeszłorocznych nawałnic. Szacujemy, że w chwili obecnej zaawansowanie tych prac kształtuje się na poziomie 60%. Robimy, co w naszej mocy, aby jak najszybciej na powrót udostępnić lesny teren. Niestety musimy mieć świadomość, że krajobraz w wielu miejscach zupełnie się zmienił i trzeba będzie jeszcze wielu, wielu lat, aby znów zaszumiły tam wysokie drzewa. Niemniej jednak już w najbliższym czasie na stronie internetowej Nadleśnictwa Jarocin pojawi się informacja o korektach obszarów leśnych objętych zakazem wstępu.

Zapraszamy zatem do aktywnego, ale i odpowiedzialnego (!) odpoczynku na łonie natury. Czas w las!

KALENDARIUM czerwiec 2018

- ▶ **1 czerwca**
 - Dzień Lasu i Zadrzewień,
 - Międzynarodowy Dzień Dziecka,
- ▶ **5 czerwca**
 - Światowy Dzień Ochrony Środowiska Naturalnego,
- ▶ **6 czerwca**
 - Światowy Dzień bez Samochodu,
- ▶ **8 czerwca**
 - Światowy Dzień Oceanów,
- ▶ **18-29 czerwca**
 - Najnowszy odcinek „Prosto z lasu” opowie o znaczeniu wody w lasach. Odcinek cyklu, przez kolejne dwa tygodnie, będzie emitowany na antenach ośrodków regionalnych TVP,
- ▶ **21 czerwca**
 - Pierwszy dzień lata, najdłuższy dzień roku,
- ▶ **23 czerwca**
 - Dzień Ojca,
 - Noc Świętojańska,
 - Dzień Służby Publicznej,
- ▶ **27 czerwca**
 - Światowy Dzień Rybołówstwa,
- ▶ **29 czerwca**
 - Uroczystość św. Piotra i Pawła.

Ośrodek w Czeszewie uczy już od 10 lat

Co roku Ośrodek Edukacji Leśnej w Czeszewie odwiedza od 4 do 6 tysięcy ludzi w różnych przedziałach wiekowych, choć - jak podkreślił Janusz Gogolkiewicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin, które zarządza OEL - zdarza się, że jest ich nawet i 8 tysięcy. Szczególnie obiegany jest w okresie wiosenno-letnim oraz wczesnojesiennym, gdy przyjeżdżają grupy. - Ten ośrodek naprawdę żyje. Mamy biuro leśniczego - z częścią historyczną i współczesną. W sali wystaw czasowych dzięki uprzejmości głównie Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, możemy pokazywać tutaj wiele wypożyczonych od nich ekspozycji. Organizujemy też konkursy dla młodzieży i dzieci. Zgłoszone prace są zawsze prezentowane w naszym ośrodku - podkreślił nadleśniczy. Jeden z nich został rozstrzygnięty w czasie uroczystości jubileuszowej zorganizowanej z okazji 10-lecia działalności OEL. Jury oceniło 39 prac. Za najciekawsze były wartościowe nagrody - piłki, mapy interaktywne, roboty, a w najstarszej kategorii - tablety i dwa smartfony. Niespodzianką dla wszystkich był występ „EkoLudków” ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Na uroczystości przybyli nie tylko przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, ale również instytucje, z którymi na co dzień współpracuje placówka.

O niezwykle licznym w tym rejonie dzieciom średnim ciekawy wykład

wyłosił profesor Ziemowit Kosiński. Ten ptak znajduje się w logo Ośrodka Edukacji Leśnej. Wręczono też nagrodę Sylwana, przyznaną przed nadleśniczego od 2005 roku. Pierwszym laureatem był Leszek Bajda, a drugim - Piotr Piotrowicz. Tym razem statuetką przedstawiającą leśnego bożka uhonorowano Wacława Adamiaka - doktora nauk biologicznych, autora wielu publikacji, w tym również na łamach „Wieści z Lasu”. 81 tekstów, które ukazywały się na łamach dodatku do „Gazety Jarocińskiej” na przestrzeni 11 lat, znalazło się w książce „Przechadzki Przyrodnicze”. Odnaczony nauczyciel brał też udział w przygotowaniu inwentaryzacji zasobów Nadleśnictwa Jarocin oraz w przygotowaniu programu edukacji leśnej.

Lasy w okolicach Czeszewa są bardzo wartościowe przyrodniczo, ale i niezwykle malownicze, ponieważ zachowały swój pierwotny, nieskażony

ludzka działalnością charakter. Nic więc dziwnego, że miejsce to przyciąga również naukowców, jak i artystów. Co roku odbywa się tu plener malarski. Sam ośrodek mieści się w zabytkowym, historycznym budynku. W XIX wieku był to skład soli na Warcie. Następnie mieściło się tam biuro Nadleśnictwa Skarbu Pruskiego, a od 1918 r. biuro i siedziba Państwowego Nadleśnictwa w Czeszewie. Później stał opuszczony. Prace remontowe trwały prawie trzy lata (2005-2008). Prowadzone były głównie ze środków Lasów Państwowych. Oficjalne otwarcie nowej siedziby leśnictwa odbyło 21 czerwca 2008 roku. Zdjęcia z tej uroczystości były prezentowane w czasie jubileuszowego spotkania. W 2009 roku udało się zbudować instalację edukacyjną „Rzeka”. Ośrodek w Czeszewie może się też pochwalić innowacyjnym projektem „Dziuplaki”, który pozwala na podglądanie ptaków w budkach

leśnych. - Ten sprzęt był wykonywany na indywidualne zamówienie. Jeździmy z nim też na zajęcia terenowe, do szkół. Najczęściej bywamy chyba w Kłęce, gdzie uczniowie mają zawieszonych około 40 budek leśnych - tłumaczył Jakub Wojdecki, pracownik nadleśnictwa zajmujący się edukacją. Historię tego miejsca przybliżył uczestnikom uroczystości podleśniczy Andrzej Antowski, który jest pasjonatem przeszłości. Z uwagi na jego stylizację można było odnieść wrażenie, że w Czeszewie cofnął się czas.

Jedną z atrakcji Czeszewa jest również możliwość przeprawy promem „Nikodem”, nazwanym imieniem pierwszego przewoźnika - Nikodema Przybylskiego, na pole biwakowe znajdujące się po drugiej stronie rzeki. O tym, co się dzieje w czeszewskim ośrodku, można przeczytać w dodatku „Wieści z Lasu”. Po dziesięciu latach od otwarcia, na pamiątkę jubileuszu, na skwerku przy budynkach gospodarczych posadzono pamiątkową lipę. Szczególnie wzruszony był Jan Suder, emerytowany pracownik Nadleśnictwa Jarocin, który wraz z Krzysztofem Schwartzem tworzył podstawy placówki w Czeszewie. Obchody jubileuszowe zakończył koncert zespołu „Venator”.

(Is)

Czytaj też na str. 3

WYNIKI KONKURSU PLASTYCZNEGO „MÓJ DZIEŃ W OŚRODKU EDUKACJI LEŚNEJ W CZESZEWIE”:

Przedszkola

1. Zoja Krystowiak (Przedszkole w Bachorzewie)
2. Joanna Przybylska (Przedszkole „Koszałek-Opalek w Miłostawiu)

Klasy I-III

1. Maja Mąkowska (Szkoła Podstawowa nr 2 we Wrześni)
2. Dominik Ludwiczak (Szkoła Podstawowa nr 2 we Wrześni)
3. Szymon Przybylski (Przedszkole „Koszałek-Opalek w Miłostawiu - oddział zerowy)

Klasy IV-VI

1. Zanieta Kłosowska (Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie)
2. Roksana Kominek (Szkoła Podstawowa w Orzechowie)
3. Martyna Jankowska (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Jarocinie)

Klasy VII-VIII

1. Rafał Matuszczyk (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Roszkowie)
2. Wiktoria Lindecka (Szkoła Podstawowa w Górze)
3. Daniel Bartkowiak (Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie)



W trakcie jubileuszu w Czeszewie rozstrzygnięto konkurs plastyczny dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych

Fot. Lidia Sokowicz

AKTUALNOŚCI

Franciszek poświęcił polskie dęby

Grupa polskich leśników spotkała się 23 maja z papieżem Franciszkiem, który podczas audiencji generalnej w Watykanie, poświęcił 100 dębów. Drzewa posadzą leśnicy w całej Polsce podczas uroczystości związanych z obchodami rocznicy odzyskania niepodległości. - *Bardzo szlachetna jest troska o środowisko poprzez małe codzienne działania. Wspaniałe jest i to, że edukacja potrafi je zmotywować i ukształtować pewien styl życia. Wychowanie do odpowiedzialności za środowisko naturalne może zachęcać do różnych zachowań, które mają bezpośredni i znaczący wpływ na troskę o środowisko* - powiedział papież. (LP)

LBC odznaczony

Leśny Bank Genów Kostrzyca otrzymał medal im. Wiktora Godlewskiego „za działania na rzecz przyrody”. Medal został przyznany za ochronę zasobów genowych drzew, krzewów i roślin, szczególnie cennych obiektów przyrodniczych środowiska leśnego Polski. Podczas uroczystości wręczono pięć innych medali za działania na rzecz przyrody. Nagrody, ustanowione w 1992 r., rozdano już po raz 24. Są one przyznawane osobom i instytucjom z całej Polski szczególnie zasłużonym dla ochrony przyrody oraz popularyzowania wiedzy przyrodniczej. (LP)

Złoto dla „Oblicz Lasów”

Cykl „Oblicz Lasów” na kanale Echa Leśne TV zdobył złotą nagrodę w konkursie Power of Content Marketing Awards. Cykl realizowany jest przez Centrum Informacyjne Lasów Państwowych. Złoto dla „Oblicz Lasów” przyznano w kategorii marketingowa komunikacja wideo. Jury w uzasadnieniu uznało projekt tworzony przez CILP za „arcydzieło przekazujący wartościowe i praktyczne treści prezentowane w atrakcyjny sposób”. Zwrócono uwagę również na ekologiczno-edukacyjny wymiar projektu. Nagrodę w imieniu CILP odebrali reżyser Tomasz Zielonka i operator cyklu Adrian Frankowski. (LP)

Platformy dla rybołów

Lasy Państwowe wspólnie z Komitetem Ochrony Orłów zamontują 120 platform pod gniazda dla rybołów. Te specjalne konstrukcje zostaną zainstalowane na Mazurach i w zachodnio-północnym regionie Polski. Montowanie nowych platform ma zachęcić ptaki do założenia gniazd i wyprowadzenia lęgu. Projekt ochrony tych rzadkich ptaków zakłada również ich monitorowanie z użyciem kamer online i GPS oraz szczegółowe analizy ichtiologiczne jezior, czyli kontrola zbiorników pod kątem gatunków ryb je zamieszkujących. Ciekawostką jest, że w Polsce populację rybołów szacuje się na mniej niż 30 par. Od 2017 r. Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych realizuje wspólnie z ornitologami z Komitetu Ochrony Orłów projekt finansowany ze środków Programu LIFE oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (LP)

Zubry w Puszczy Knyszyńskiej

1 czerwca ruszyła budowa niezwykłego miejsca, które ma szansę stać się perełką na turystycznej mapie Polski. Mowa o zagrodzie pokazowej zubrów w Puszczy Knyszyńskiej. Już za dwa lata zamieszkają tam pierwsi lokatorzy. Koszt całej inwestycji to ponad 17 mln zł. - *Prace przygotowawcze trwały aż cztery lata, ale ten etap inwestycji mamy za sobą. Teraz przed nami ogromne wyzwanie, czyli budowa tego niezwykłego miejsca. Zagroda powstanie w Nadleśnictwie Supraśl - zapowiada Andrzej Nowak, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku.* (LP)

Zestawił: WoJak



Prace w terenie były śledzone z lotu i powietrza



Podleśniczy Hubert Walczak

KONKURS PRAC PIELEGNACYJNYCH 2018

Zdobyliśmy trzecie miejsce!

Dobiegł końca konkurs prac pielęgnacyjnych pracowników nadleśnictw przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. Gospodarzem tegorocznej edycji było położone w zachodniej części dyrekcji Nadleśnictwo Kościan. Pośród startujących 25 nadleśnictw poznańskiej dyrekcji, Nadleśnictwo Jarocin reprezentowane przez podleśniczego Huberta Walczaka zajęło 3. miejsce osiągając wśród startujących bardzo dobrą pozycję. Wyróżnienie świadczy o doskonałej wiedzy naszych kolegów z terenu oraz wysokiej jakości wykonywanych przez ZUL-e (Zakłady Usług Leśnych - przyp. red.) usług leśnych. Gratulujemy!



Opr. WoJak Konkurencja podkrzesywania drzew stojących



Ta konkurencja wymagała ogromnej precyzji



Wykaszenie upraw leśnych

Łączna powierzchnia kraju wynosi 244,1 km², a zamieszkuje ją blisko 59,2 mln mieszkańców. Dane na temat poszczególnych zagadnień dotyczących lasów i leśnictwa zasadniczo odnoszą się do trzech głównych regionów Wielkiej Brytanii: Anglii, Szkocji i Walii (Great Britain - GB), a nie do całości Zjednoczonego Królestwa (United Kingdom - UK). Spowodowane jest to brakiem zbierania pełnych informacji dotyczących Irlandii Północnej.

Lasy

W rozumieniu statystycznym las w Wielkiej Brytanii definiowany jest jako grunt pokryty drzewami, których korony zajmują co najmniej 20% powierzchni (w Irlandii Północnej 25%), bądź grunt, który posiada potencjał uzyskania takiego pokrycia koronami. Według aktualnych szacunków Lasy Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii zajmują ok. 3,14 mln ha (stan na dzień 31 marca 2014 r.), co stanowi 13% całkowitej powierzchni Zjednoczonego Królestwa. Z niewielką przewagą dominują gatunki iglaste (53%), pozostałe to liściaste (47% udziału). Największą lesistość wykazuje Szkocja, gdzie lasy zajmują 18% ogólnej powierzchni (1,42 mln hektarów), dalej Walia (15%), Anglia (10%) oraz Północna Irlandia (8%).

Formy własności

Lasy publiczne Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej zajmują ok. 28% ogólnej powierzchni lasów (Forestry Facts and Figures 2014). W Anglii i Szkocji zarządzane są przez Komisję Leśnictwa (Forestry Commission), w Walii przez Natural Resources Wales, a w Irlandii Północnej przez Forestry Services. Tak więc form własności jest kilka i wyróżniamy następujący ich udział: 43% lasów posiada status „osobiste”, 30% lasów zarządzanych jest przez Komisję Leśnictwa (FC), 11% stanowią inne podmioty i firmy pry-

Wielka Brytania i Irlandia Północna

Powierzchnia: 244,1 tys. km²
Ludność: 59,2 mln
Lasy: 3,14 mln ha



watne, 4% jest w zarządzie organizacji charytatywnych, a 3% we władaniu samorządów lokalnych, 2% to własność innych instytucji publicznych (niezwiązanych z FC), 2% - leśnictwa prywatne i przemysł drzewny oraz 1% jako niesklasyfikowane.

Ochrona lasów

W Wielkiej Brytanii ochrona lasów zależy od stopnia kwalifikowalności danego obszaru. W zależności od formy ochrony, tereny leśne mogą mieć status obszaru prawnie chronionego, jak to jest w przypadku miejsc o szczególnym znaczeniu dla badań naukowych (Sites of Special Scientific Interest - SSSIs), lub lasu certyfikowanego zgodnie z brytyjskim leśnym standardem zgodności (the UK Woodland Assurance Standard - UKWAS), co gwarantuje, że dany las jest zarządzany w sposób trwały i zrównoważony.

Ustawodawstwo

Ustawa o leśnictwie z 1967 roku jest głównym narzędziem prawnym i administracyjnym w zakresie leśnictwa w Wielkiej Brytanii. Ustawa określa kompetencje Komisji Leśnictwa oraz ustala zakres uprawnień dla komisarzy leśnictwa (EA 2003). Komisja Leśnictwa pełni dwie ogólnokrajowe funkcje: zajmuje się tworzeniem prawa i polityki leśnej państwa oraz zarządza gruntami leśnymi, stanowiącymi majątek narodowy. Zarząd (Executive Board) wspiera Dyrektorów Regionalnych (Komisji Leśnictwa w Szkocji i Anglii) w efektywnym kierowaniu Agencjami Komisji, przekazując wskazówki i zalecenia Komisji jako organizacji. Polityka państwa w zakresie zwiększania lesistości kraju, zgodnie z którą przewiduje wspieranie właścicieli leśnych w zalesianiu i utrzymaniu gruntów leśnych, kontynuowana jest obecnie poprzez

różnego rodzaju programy dopłat. Głównym celem dopłat jest zwiększenie lesistości poprzez zakładanie nowych upraw, a także wdrażanie zasad zrównoważonej gospodarki leśnej.

Edukacja

Obecnie w Wielkiej Brytanii formalnie nie ma leśnego szkolnictwa średniego. Edukacja techniczna w zakresie leśnictwa jest realizowana w około 30 szkołach (college), natomiast edukacja na poziomie uniwersyteckim odbywa się w 10 ośrodkach, które oferują 36 kierunków studiów bezpośrednio lub pośrednio związanych z leśnictwem.

Opr. WoJak

Źródła: ypef.eu, wikipedia.pl, „Lasy i leśnictwo krajów Unii Europejskiej” IBL, CILP - Warszawa 2006, ORGANIZACYJNO-FUNKCYJNALNE FORMY I WYNIKI DZIAŁALNOŚCI PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW LEŚNYCH W WYBRANYCH KRAJACH EUROPEJSKICH Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego Wydział Leśny Katedra Urządzania Lasu, Geomatyki i Ekonomiki Leśnictwa Zakład Ekonomiki Leśnictwa Warszawa 2014



Krzysztof Schwartz - były nadleśniczy, inicjator powstania ośrodka

Podsumowali dekadę edukacyjną

Dziesięciolecie działalności Ośrodka Edukacji Leśnej w Czeszewie było okazją do wspomnień i refleksji. Do posumowań tego, co udało się zrobić, ale i do snucia planów na przyszłość. Wspominali zarówno ci, którzy tworzyli fundamenty, jak i ci, którzy obecnie dbają o dalszy rozwój oferty.

(1s)



Janusz Gogońkiewicz - nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin

Dlaczego ten teren jest tak ważny przyrodniczo? I dlaczego właśnie w Czeszewie musiał powstać ośrodek edukacyjny? Tu w 1907 roku powstał pierwszy wielkopolski rezerwat, opisany i utworzony staraniem przyrodnika Franciszka Króla. On był bardzo mały, bo liczył tylko hektar, ale i tak chronił najciekawszy fragment drzewostanu. W okresie międzywojennym powstały dwa kolejne, małe rezerwaty. W 1959 roku utworzono już takie, które miały ponad 70 hektarów powierzchni. Natomiast w 2004 roku, staraniem grupy przyrodników, po opracowaniu i popularyzacji przez nadleśniczego Krzysztofa Schwartza, powstał „Czeszewski Las” o pow. ponad 222 ha, chroniący przede wszystkim cenne siedliska przyrodnicze - lasy łęgowe, starorzeczy - w widełkach rzeki Warty i Lutyni. (...) Po wybudowaniu w 1988 roku zbiornika Jeziorsko, rzeka Warta rzadko miewa regularne, naturalne, późnozimowe czy wczesnowiosenne wylewy, które są życiodajne dla tych terenów. W roku 2001 Nadleśnictwo Jarocin podjęło próby przeciwdziałania osuszaniu się tych siedlisk i zaradzeniu jakoś degradacji tych lasów łęgowych. Opracowano koncepcję poradzenia sobie z tym problemem. Staraliśmy się o środki zewnętrzne, ale wtedy wniosek został odrzucony. Udało się je otrzymać w latach 2004-2005 z Fundacji Eko-Fundusz. Nadleśnictwo wybudowało szereg urządzeń, które stworzyły system tzw. małej retencji, dzięki której te lasy mogą być zasilane przez wezbrania rzeki Lutyni i Warty. Sieć rowów i zastawek umożliwia wpływ wody do wnętrza uroczyska, ale równocześnie zatrzymuje ją i spowalnia jej odpływ. Cały system można zobaczyć na makiecie prezentowanej w ośrodku.



Wacław Adamiak - odznaczony nagrodą „Sylwana”

Nie będę oryginalny i nawiążę do słów pana Krzysztofa Schwartza. Miałem w życiu szczęście. Robiłem to, co lubię. Byłem nauczycielem i to nauczycielem przyrody. Drugie szczęście to to, że trafiłem akurat w miejsce, w którym do tej pory przyszło mi żyć i pracować. Jeśli się mieszka w takim miejscu, to nie sposób nie zainteresować się takim otoczeniem, jakim jest Czeszewo. (...) Należę do tej kategorii, bo jak widać po siwych włosach, jestem już wiekowym człowiekiem, która była kształcona w takim duchu: nie ograniczaj się do tego, co musisz zrobić. (...) Pytał mnie kolega Jakub Wojdecki kiedyś o to, jakie są ramy czasowe mojego kontaktu z lasem, nadleśnictwem. Sięgnąłem pamięcią i pierwsze nazwisko to Stanisław Musielak. Starsi na pewno kojarzą, kto to był. On gospodarzył w Czeszewie, a właściwie w Warcie, pokazywał mi pierwsze gniazda bociana czarnego. I ten artykuł w 1973 roku - publikowany w „Chrońmy przyrodę ojczystą” - jest cytowany w literaturze, jako coś wartościowego, historycznego. Do głowy by mi nie przyszło wtedy, że tak to właśnie będzie. Od tego czasu uzbierało się sporo artykułów stricte naukowych, ale i popularnonaukowych. I kolejne szczęście spotkało mnie wtedy, kiedy byłem w okresie takiego wyluzowania zawodowego, bo wtedy pojawiła się propozycja współpracy z „Wieściami z Lasu”. Owocem tych publikacji - czysto popularnonaukowych, gawędziarskich - jest książka „Przechadzki Przyrodnicze”. Mam nadzieję, że zdrowie i dobre stosunki z pracownikami nadleśnictwa pozwolą mi tam publikować jeszcze przez wiele lat. Dziękuję za miłą i sympatyczną ocenę mojej pracy, a lasom i ośrodkowi życzę wszystkiego najlepszego.

Kiedy to wszystko oglądam, nachodzi mnie kilka refleksji. A przede wszystkim taka, że trzeba mieć szczęście. Ja miałem to szczęście, że mimo chłodnej aprobaty mojej rodziny, zostałem leśnikiem. Potem miałem to szczęście, że trafiłem do Nadleśnictwa Jarocin. Powołał mnie tutaj mój ówczesny dyrektor - Piotr Grygier. A w Jarocinie miałem to szczęście, że trafiłem na taki klejnot przyrodniczy, jakim jest Czeszewo. A potem miałem to szczęście, że lasy weszły w okres prosperity. A potem pojawiło się jeszcze to szczęście, że Polska weszła do Unii Europejskiej i pojawiły się przeróżne programy, z których można było czerpać pieniądze. Miałem też szczęście do ludzi. Do szefa, mojego przełożonego, który patrzył na to wszystko ze spokojem, obserwował, co z tego wyniknie, ale darzył nas też coraz większym zaufaniem. Miałem szczęście do ludzi, którzy mnie wspomagali w nadleśnictwie: do Janka Sudera, który przyszedł do nas z OKL-u ze swoim doświadczeniem i włączył w to wszystko mnóstwo inicjatywy. Było też wiele osób, które w tym uczestniczyły, ale nie ma już ich wśród nas: śp. Janusz Wilczyński - mój ówczesny zastępca, śp. Stanisław Ulatowski. Na zdjęciach, które widzieliśmy, przez moment był też mój poprzednik - nadleśniczy Zdzisław Henicz, którego nie ma już wśród nas. Leśniczy Michał Hałas, który mieszkał w uroczysku, zapadł na ciężką chorobę. Teraz nie ma już nawet leśniczówki. Bardzo długo zastanawialiśmy się, co z nią zrobić. Decyzja o jej likwidacji była bardzo trudna. Rozegraliśmy ją, bo uznaliśmy, że uroczysko powinno funkcjonować bez ludzkiej ingerencji. Co ja mogę dzisiaj powiedzieć? Ja mam dzisiaj ogromną satysfakcję, że to miejsce po 10 latach wygląda tak, jak wygląda. Jest rozwój. Pomysły były różne. Niektóre projekty, tak jak kino 5D były nieco na wyrost. Cieszę się, że teren jest tak uporządkowany. Ośrodkowi życzę dalszego rozwoju. Najpierw z Jankiem, a później z chłopakami z Czeszewa, próbowałem znaleźć możliwość, aby z tej makiety na piętrze, z miejsc wskazujących gniazda unosiły się hologramy. Żeby wyfrunął z niego ptak i usiadł na belce. Na razie to jest jeszcze trudne do realizacji, ale może z czasem się uda. Przypominam wam o tym pomysłe i stawiam przed wami to zadanie.



Leśniczy Maciej Trzebniak podczas wywiadu dla prasy

Podleśniczy Andrzej Antowski na jubileusz ubrał historyczny mundór leśnika (na zdj. z prawej, z lewej były nadleśniczy Krzysztof Schwartz)



Koncert sygnalistów myśliwskich



Przejazd promem „Nikodem”



Odpoczynek na polanie przy polu biwakowym

Zagłosuj na „Bartka”!

Dąb Bartek reprezentuje województwo wielkopolskie w walce o tytuł Drzewa Roku 2018. Jest to konkurs organizowany od 2011 roku przez klub Gaja, organizację zajmującą się ochroną środowiska naturalnego i prawami zwierząt. Zwycięzca wybierany jest w głosowaniu internetowym (więcej na www.drzeworoku.pl). Drzewo z największą ilością głosów będzie reprezentowało Polskę w konkursie Europejskie Drzewo Roku. Warto przypomnieć, że w 2017 r. tytuł Europejskiego Drzewa Roku zdobył Dąb Józef z Wiśniowej, woj. podkarpackie. Tym razem w szranki stanie 16 konkurentów z Polski.

Gdzie znaleźć Bartka? Przejeżdżając przez Malanów warto nieco zjechać z drogi, by odwiedzić miejscowość Kotwasic. To tutaj na skraju wsi, w pobliżu rozpościerającego się sosnowego lasu, rośnie piękne i niezwykle drzewo, urzekające swoim majestatem, wielkością i długowiecznością. Jedną z legend głosi, że Bartka posadził sam Mieszko, który przebywał w tych rejonach na polowaniu z żoną. Według innej legendy podobno w jego cieniu odpoczywał także sam Napoleon Bonaparte. Drzewo jest na tyle charakterystyczne i ważne dla lokalnej społeczności, że nie mogli o nim zapomnieć heraldycy tworzący herb Malanowa. Dąb Bartek z Kotwasic bywa często mylony ze swym słynniejszym imiennikiem z Bartkowa koło Zagnańska w woj. świętokrzyskim.



Dąb BARTEK z Kotwasic
Od setek lat świadek historii regionu

Jedyny Kandydat z Wielkopolski walczący w Konkursie:
POLSKIE DRZEWO ROKU 2018
wejdź na stronę
www.drzeworoku.pl
i zagłosuj na BARTKA




www.malanow.pl / www.facebook.com/dabmalanow

Smyczkiem po lusterku

Granie pasikoników, na tle chrzęstu dojrzewających kłosów zbóż, zapowiada początek pełni lata. Największy w tej rodzinie, pasikonik zielony (*Tettigonia viridissima*) rzeczywiście ma barwę soczystej zieleni, co sprawia, że trudno go wypatrzyć wśród roślinności. Ten okazały owad jest powszechnie znany i lubiany. Można go spotkać na dobrze nasłonecznionych łąkach porośniętych kępami krzewów, poboczach dróg i oczywiście na polach. Dzięki długim, dobrze umięśnionym nogom sprawnie wykonuje dalekie skoki. Również nieźle lata. Robi to najlepiej spośród przedstawicieli naszej rodziny pasikonikowatych. Potrafi podfruwać nawet na odległość stu metrów.

Jego długość, razem z czułkami, które są dłuższe od całego ciała, wynosi około 10 cm. Samice na końcu odwłoka mają długi, lancetowaty wyrostek zwany pokładelkiem. Jego widok często jest powodem obawy u wielu obserwatorów, ponieważ niektórym osobom przypomina żądło. Podczas składania jajeczek służy ono do umieszczania ich w ziemi, w miękkich częściach roślin, pod korą drzew. Jajeczka, pokryte ochronnym śluzem, zimują w glebie. Na wiosnę wylęgają się z nich larwy, które kilkakrotnie linieją i stop-



niowo dojrzewają. Pierwsze osobniki dorosłe pojawiają się w lipcu. Początkowo żywią się pokarmem roślinnym. Szybko stają się sprawnymi myśliwymi. Polują na mniejsze od siebie owady.

Skrzydła pasikonika są dobrze rozwinięte i sztywne. Po złożeniu wystają 2 - 3 cm poza odwłok. Służą mu nie tylko do latania, ale stanowią również swoisty instrument muzyczny. Pasikonika łatwiej w terenie zlokalizować słuchem niż odszukać wzrokiem. W słoneczne i ciepłe dni swój koncert zaczyna już w południe i często milknie dopiero nad ranem. Dopóki jest upalnie, przebywa wśród niskiej roślinności, a w miarę spadku temperatury przesuwa się stopniowo coraz wyżej, na krzewy i drzewa, tam gdzie jest ciepło. Głośne, jednostajne i terkoczące dźwięki zwane

cykaniem wydają tylko samce. Wabiają w ten sposób partnerki i lokalizują swoich konkurentów.

Narządem głosowym służącym do wytwarzania dźwięków są skrzydła. Na lewym znajduje się zgrubienie, zaopatrzone na krawędzi w mocne, chitynowe ząbki, które pełni rolę podobną do smyczka przy grze na skrzypcach. U nasady prawego skrzydła, które spełnia funkcję stuny, znajduje się niewielkie pole pokryte cienką błoną, również otoczone chitynowymi ząbkami, zwane lusterkiem. Przy poruszaniu skrzydłami samiec przesuwa ząbkowany smyczek po krawędzi lusterka, co wywołuje jego drgania określane jako cykanie.

Samice wybierają najgłośniejszych muzyków, ponieważ gwarantują oni dobry zestaw genów dla ich przyszłego potomstwa.

U osobników obydwu płci narząd słuchu umieszczony jest na gołkach przedniej pary odnóży. Zakres dźwięków słyszanych przez pasikoniki jest znacznie szerszy niż u człowieka.

Trybem życia, wielkością i ubarwieniem podobny do pasikonika zielonego jest łączyń brodawnik (*Decticus verrucivorus*),

który licznie występuje na ciepłych i suchych terenach całej Polski. Na jasnozielonym tle posiada różnej wielkości brązowe lub czarne łatki, stąd pierwszy człon jego nazwy gatunkowej. Na skrzydłach również widoczne są szeregi drobnych plamek. Prowadzi głównie ziemny tryb życia, ale również dobrze lata. Dorosłe osobniki można spotkać w okresie od czerwca do września. Dźwięki wydawane przez samce tego gatunku brzmią ostro i przenikliwe.

Druga część jego nazwy gatunkowej wzięła swój początek z panującego w dawnej medycynie ludowej przekonania, o jego skuteczności w leczeniu brodawek. Dorosły łączyń posiada silne żuwaczki. Zgryzał więc brodawkę, do której go przystawiano, a następnie smarowano powstałą ranę brunatnym sokiem trawiennym, wydalonym przez owada w momencie jego schwytania.

Wacław Adamiak



KLESZCZE

MITY VS. FAKTY

KLESZCZE



MIT

Kleszcze czatują tylko na paprociach.

FAKT

Naturalnym środowiskiem kleszczy jest każde delikatnie wilgotne miejsce, w którym występuje roślinność i grzyzie. Atakują głównie na ścieżkach często uczęszczanych przez ludzi i zwierzęta.



MIT

Kleszcze skaczą na ofiary z koron drzew.

FAKT

Pasożyty te nie mają tak silnych nóg jak pchły. Oczekują na żywiciela maksymalnie na wysokości ok. 1 metra. Im są wyżej tym mniejsza szansa na znalezienie potencjalnej ofiary. Czują na liściach lub żdźbłach traw i przyczepiają się do ludzi i zwierząt, które ocierają się o gałązki roślin.



MIT

Idąc do lasu należy ubierać się na ciemno, gdyż jasne kolory przyciągają kleszcze.

FAKT

Kleszcze są ślepe i nie robi im różnicy kolor ubrania. Do polowania używają zmysłu węchu, tzw. organu Hallera, który znajduje się na pierwszej parze odnóży.



MIT

Kleszcze żyją tylko w lasach i na terenach wiejskich.

FAKT

Coraz częściej można je spotkać w miastach (parkach, skwerach a nawet w piwnicach).



BORELIOZA



MIT

Każdy kleszcz przenosi boreliozę.

FAKT

Okolo 30% kleszczy w Polsce jest nosicielami krętka borelii. Zagrożenia nie wolno jednak bagatelizować.



MIT

Już samo wkłucie kleszcza oznacza infekcję.

FAKT

Aby doszło do zakażenia, kleszcz musi pozostawać w skórze 24-48 godzin.



MIT

Pojawiająca się tuż po ukąszeniu zmiana skórna to rumień wędrujący.

FAKT

Rumień o średnicy ok. 5 cm pojawia się w okresie od 1-2 dni do nawet 3 tygodni po ukąszeniu kleszcza. Nie swędzi. Natychmiastowe zaczerwienienie oznacza reakcję alergiczną lub ślad po ugryzieniu innego owada.



MIT

Przed boreliozą można się zaszczepić.

FAKT

Istnieje tylko szczepionka przeciwko odkleszczowemu zapaleniu opon mózgowych.

